

Sygn. akt: I. Ca. 474/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Sędzia Przewodniczący: SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska

Sędziowie: SSO Mirosław Krzysztof Derda

SSO Aneta Ineza Sztukowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2018 r. w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku A. C.

z udziałem K. C.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania K. C. od postanowienia Sądu Rejonowego w Elku z dnia 05 września 2018 r. w sprawie sygn. akt I. Ns. 733/16

postanawia:

1) zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a) w pkt I ppkt 1 wartość nakładów obniżyć z kwoty 402.131,00 zł (słownie: czterysta dwa tysiące sto trzydzieści jeden złotych 00/100) do kwoty 376.614,00 zł (słownie: trzysta siedemdziesiąt sześć tysięcy sześćset czternaście złotych 00/100),

b) w pkt III wartość dopłaty obniżyć z kwoty 253.015,50 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt trzy tysiące piętnaście złotych 50/100) do kwoty 235.484,00 zł (słownie: dwieście trzydzieści pięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt cztery złote 00/100);

2) oddalić apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądzić od uczestnika postępowania K. C. na rzecz wnioskodawczyni A. C. kwotę 3.866,00 zł (słownie: trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt sześć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska

Sygn. akt I. Ca. 474/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. C. wystąpiła z wnioskiem o podział majątku wspólnego swego i uczestnika postępowania K. C.. Jako składniki tego majątku wskazała:

1. nakłady na majątek osobisty uczestnika postępowania w postaci budowy budynku mieszkalnego w działce nr geod. (...) o pow. 0,0711 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elku prowadzi księgę wieczystą nr KW (...) wraz z budową ogrodzenia, podjazdu do garażu - o łącznej wartości 600.000 zł.

2. meble w salonie:

- a) ława – o wartości 1000 zł
- b) komoda szt. 2 – o wartości 3000 zł
- c) szafki szt. 2 – o wartości 700 zł
- d) szafka RTV – o wartości 1500 zł
- e) telewizor- o wartości 2000 zł

3. meble w sypialni:

- a) łóżko z materacem – o wartości 2000 zł
- b) szafki nocne szt. 2 – o wartości 1000 zł
- c) komoda- o wartości 2000 zł
- d) biurko – o wartości 700 zł
- e) szafka z toaletką- o wartości 700 zł

4. meble w pokojach dla dzieci:

- a) łóżko z materacem – o wartości 1000 zł
- b) szafka z toaletką – o wartości 700 zł
- c) szafa duża szt. 2 – o wartości 1000 zł
- d) szafka – o wartości 700 zł
- e) biurko szt. 2 – o wartości 1400 zł
- f) komoda szt. 2 – o wartości 2000 zł
- g) fotel skórzany – o wartości 1500 zł

5. meble w łazienkach:

- a) szafka z blatem z granitu, umywalka z baterią szt. 2 – o wartości 4000 zł
- b) grzejniki do łazienek – o wartości 1500 zł

6. wyposażenie kuchni:

- a) dwa komplety garnków – o wartości 3000 zł
- b) dwa zestawy noży – o wartości 1200 zł
- c) pralka – o wartości 700 zł

d) zlew, bateria – o wartości 1500 zł

7. inne ruchomości:

a) zegar stojący – o wartości 12.000 zł

b) zegar ścienny – o wartości 500 zł

c) ławka – o wartości 500 zł

d) piec gazowy, grzejniki w całym domu – o wartości 35000 zł

e) podłogi z desek z drewna dębowego – o wartości 20 000 zł

8. samochód marki L. (...) rok prod. 2010 – o wartości 90000 zł

9. oszczędności w kwocie 50.000 zł podjęte 10.12.2015r. przez B. J. (1) - pełnomocnika, na polecenie K. C..

Tak wymieniony majątek, według żądania wnioskodawczynie, przypaść miał uczestnikowi postępowania K. C. ze splatą na rzecz wnioskodawczynie połowy wartości należnego jej udziału.

Uczestnik postępowania K. C. przychylił się do wniosku o podział majątku wspólnego co do zasady, z tym że zażądał ustalenia nierównych udziałów zainteresowanych w tymże majątku w stosunku 60% na jego rzecz i 40% na rzecz wnioskodawczynie, podkreślając, iż majątek wspólny zainteresowanych powstał przede wszystkim jego staraniem. Wnioskodawczynie bowiem rażąco naruszała swe obowiązki wobec rodziny, nieracjonalnie gospodarując majątkiem, lekkomyślnie go trwoniąc i uchylając się od wychowywania dzieci i pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Jeśli chodzi o składniki majątku wspólnego wskazane przez wnioskodawczynie, to w pierwszej kolejności uczestnik postępowania podkreślił, że jedynie część nakładów poczynionych na jego majątek osobisty (działkę gruntu) sfinansowana została z majątku wspólnego zainteresowanych. Uczestnik postępowania jeszcze przed zawarciem przez zainteresowanych małżeństwa zgromadził znaczną część materiałów budowlanych, które wykorzystane zostały później do budowy domu mieszkalnego, a to: stolarkę okienną do całego domu (w tym wszystkie okna, drzwi - balkonowe, tarasowe, wejściowe, brama garażowa), cegły i daszki na budowę ogrodzenia, styropian na wykonanie ocieplenia domu, beton, pustaki, cegły, stal, drzewo na więźbę dachową, szalunki desek i stempli, blachę – pokrycie dachowe. Również z majątku osobistego uczestnik postępowania opłacił koszty projektu budowy domu. Dalej, uczestnik postępowania zanegował zasadność podziału ruchomości w postaci grzejników do łazienek (z pkt 5b wniosku), pieca gazowego i grzejników (z pkt 7d wniosku), podłóg z drewna dębowego (z pkt 7c wniosku) -podnosząc, iż ruchomości te trwale związane są z nieruchomością oraz samochodu osobowego marki L. – podnosząc, iż stanowi on jego majątek osobisty albowiem został nabyty za pieniądze otrzymane przez niego w darowiźnie od ojca. Jednocześnie uczestnik postępowania zakwestionował wartość części ruchomości zgłoszonych przez wnioskodawczynie do podziału, a to pralki (z pkt 6 wniosku) i zegara stojącego (z pkt 7a wniosku). Jako dodatkowe składniki majątku podlegające podziałowi uczestnik postępowania wskazał 2 komplety serwisów obiadowych o wartości 3.000,00 zł (będących w posiadaniu wnioskodawczynie) oraz oszczędności w kwocie 16.000,00 zł. Ponadto, uczestnik postępowania wniósł o rozliczenie w podziale majątku wspólnego długu stron w postaci linii kredytowej zaciągniętej w trakcie trwania wspólności majątkowej na kwotę 177.985,23 zł (59.988,28 dolarów kanadyjskich), która to kwota przeznaczona została na sfinansowanie majątku wspólnego zainteresowanych w postaci nakładów na budynek mieszkalny, tj. budowę i wykończenie domu. Jako preferowany sposób podziału majątku wspólnego uczestnik postępowania wskazał przyznanie wnioskodawczynie ruchomości znajdujących się w jej posiadaniu (tj. ławy – z pkt 2a wniosku, szafek RTV - pkt 2d wniosku, telewizora – z pkt 2e wniosku, szafek nocnych szt. 2 – z pkt 3b wniosku, komody – z pkt 3c wniosku, biurka – z pkt 3d wniosku, łóżka z materacem – z pkt 4a wniosku, szafy dużej szt. 1 – z pkt 4c wniosku, komody szt. 1 – z pkt 4f wniosku, fotela skórzanego – z pkt 4g wniosku, pralki – z pkt 6c wniosku, zegara ściennego – z pkt 7b wniosku oraz dwóch kompletów serwisów obiadowych), zaś przyznanie jemu pozostałych składników majątku wspólnego, z zasądzeniem dopłaty na rzecz wnioskodawczynie równej wysokości należnego jej udziału, płatnej ratalnie.

Postanowieniem z dnia 5 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Elku oddalił żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wnioskodawczyni A. C. i uczestnika postępowania K. C. (pkt II postanowienia). Jednocześnie Sąd ten ustalił, iż w skład majątku wspólnego ww. zainteresowanych wchodzi:

1) nakłady z majątku wspólnego A. C. i K. C. na majątek odrębny K. C. – nieruchomość opisaną w księdze wieczystej nr (...) w wysokości 402.131 zł;

2) ruchomości stanowiące wyposażenie domu mieszkalnego posadowionego na nieruchomości opisanej w księdze wieczystej nr (...) wyszczególnione w pkt 1-19 na karcie akt nr 145 w opinii biegłego sądowego P. M. (1) z dnia 7.11.2017r. (k. 144-150), która to opinia stanowi integralną część niniejszego orzeczenia – o łącznej wartości 14.900 zł;

3) ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania przy ul. (...) w E. wyszczególnione w pkt 1-20 na karcie akt nr 214 w opinii biegłego sądowego P. M. (1) z dnia 22.06.2018r. (k. 213-218), która to opinia stanowi integralną część niniejszego orzeczenia – o łącznej wartości 9.125 zł;

4) samochód osobowy marki L. (...) o nr rej. (...) o wartości 73.000 zł;

5) środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym nr (...) Banku (...) SA I Oddział w Ł. w wysokości 421 zł;

6) oszczędności w kwocie 16.000 zł,

po czym dokonał podziału majątku wspólnego szczegółowo opisanego powyżej w ten sposób, iż prawa i składniki wymienione powyżej pod poz. 1),2),4),6) przyznał K. C., zaś prawa i składniki wymienione powyżej pod poz. 3) i 5) przyznał A. C. (pkt I postanowienia). Tytułem dopłaty Sąd I instancji zasądził od K. C. na rzecz A. C. kwotę 253.015,50 zł, płatną w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności tej kwoty (pkt III postanowienia). Z kolei tytułem zwrotu połowy wydatków Sąd ten zasądził A. C. na rzecz K. C. kwotę 2.777 zł (pkt IV postanowienia). Sąd Rejonowy w omawianym postanowieniu rozstrzygnął też o kosztach postępowania, nakazując pobrać od A. C. i K. C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elku kwoty po 500 zł i orzekając, iż uczestnicy postępowania ponoszą pozostałe koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (pkt V-VII postanowienia).

W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, iż A. C. i K. C. zawarli związek małżeński w dniu 1 kwietnia 2002 r., a ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej między nimi trwał do dnia 13 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy ustalił również, że w trakcie wspólności ustawowej A. i K. C. ponieśli z majątku wspólnego nakłady w wysokości 402.131,00 zł na majątek odrębny uczestnika K. C. – nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w Elku prowadzi księgę wieczystą nr (...), położoną w S., gmina E.. Ponadto w ramach wspólności ustawowej zainteresowani nabyli następujące przedmioty i prawa:

1) ruchomości stanowiące wyposażenie domu mieszkalnego posadowionego na nieruchomości opisanej w księdze wieczystej nr (...) wyszczególnione w pkt 1-19 na karcie akt nr 145 w opinii biegłego sądowego P. M. (1) z dnia 7.11.2017r. (k. 144-150) – o łącznej wartości 14.900 zł;

2) ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania przy ul. (...) w E. wyszczególnione w pkt 1-20 na karcie akt nr 214 w opinii biegłego sądowego P. M. (1) z dnia 22.06.2018r. (k. 213-218) – o łącznej wartości 9.125 zł;

3) samochód osobowy marki L. (...) o nr rej. (...) o wartości 73.000 zł;

4) środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym nr (...) Banku (...) SA I Oddział w Ł. w wysokości 421 zł;

5) oszczędności w kwocie 16.000 zł.

Ustalenia powyższe Sąd I instancji poczynił przy tym w oparciu o następujące dowody: wyrok k. 9, wydruk z księgi wieczystej k. 10-14, dokumenty finansowe k. 39, dowód rejestracyjny k. 54-55, zeznania świadków: B. J. (1) k. 95-96, M. C. (1) k. 96, G. P. (1) k. 97, G. P. (2) k. 97, S. C. (1) k. 107, M. C. (1) k. 111-112, opinię biegłego k. 123-143, 144-150, 213-218, zeznania wnioskodawczyni k. 172, 205, historię rachunku k. 184-192, pismo k. 195-197 i dokument bankowy.

Dokonując oceny prawnej zgłoszonego wniosku o podział majątku, Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art. 31 § 1 krio z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Sąd I instancji wskazał także, że na podstawie art. 45 § 1 krio każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Każdy z małżonków może nadto żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny, przy czym nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Dalej, Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 567 § 1 kpc w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (§ 3), co w konsekwencji treści art. 688 kpc prowadzi do odpowiedniego zastosowania przepisów dotyczących zniesienia współwłasności.

Uwzględniając powyższe regulacje, Sąd I instancji skonstatował, że w pierwszej kolejności w sprawie niniejszej rozstrzygnąć należało kwestię wielkości udziałów zainteresowanych w ich majątku wspólnym (mając na uwadze zgłoszone przez uczestnika postępowania żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym stron). Odnośnie tej kwestii Sąd Rejonowy zauważył, że na podstawie art. 43 krio oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. W drodze wyjątku od zasady równych udziałów sąd może ustalić w innym stosunku udziały małżonków w majątku wspólnym w razie istnienia przesłanek przewidzianych w § 2 art. 43 krio, ale tylko na żądanie osoby uprawnionej. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że ustalenie nierównych udziałów jest dopuszczalne w razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek, a mianowicie przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiąganych przez każdego z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich w sposób lekkomyślny. Poza tym – jak zaakcentował Sąd Rejonowy – o stopniu przyczynienia się każdego z małżonków świadczą nie tylko osiągnięcia czysto ekonomiczne, lecz także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 2 krio). Tak więc w sytuacji, często występującej w należycie funkcjonującej rodzinie, gdy jeden z małżonków oddawał się pracy zarobkowej i staraniom o powstanie lub powiększenie majątku wspólnego, drugi zaś poświęcał swój czas wychowaniu dzieci i prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, odciażając w ten sposób współmałżonka i ułatwiając mu osiąganie dochodów, najczęściej uzasadnione okaże się przekonanie, iż małżonkowie w równej mierze przyczynili się do powstania majątku wspólnego i że już z tego względu nie wchodzi w rachubę możliwość ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Sąd I instancji zauważył nadto, że dalszą konieczną przesłanką dopuszczalności ustalenia nierównych udziałów proporcjonalnie do stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego jest wykazanie, że za takim rozstrzygnięciem przemawiają ważne powody, oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, tzn. że otrzymanie przez jednego z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania on się nie przyczynił, pozostawałoby w sprzeczności z tymi zasadami. Nie jest przy tym możliwe zdefiniowanie pojęcia "ważne powody"; o tym bowiem, czy istnieją one w konkretnej sprawie, decyduje ocena całokształtu okoliczności danej sprawy. Końcowo zaś Sąd Rejonowy zasygnalizował, że zgodnie z art. 6 kc

ciężar udowodnienia istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów spoczywa na tym, kto zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej Sąd I instancji skonstatował, że ciężar wykazania przesłanek uzasadniających orzeczenie nierównych udziałów w majątku wspólnym po stronie zainteresowanych spoczywał na uczestniku postępowania. On to bowiem żądanie takie sądowi zgłosił. Jak wskazał przy tym Sąd Rejonowy, ciężaru tego uczestnik postępowania nie udźwignął. Na bazie materiału dowodowego zebranego w sprawie nie da się bowiem przyjąć, że istnieją ważne powody do zróżnicowania udziałów w majątku wspólnym w niniejszej sprawie. Jak podkreślił Sąd I instancji, oboje zainteresowani przyczyniali się do gromadzenia i powiększania majątku wspólnego, zarówno przebywając w trakcie małżeństwa w Kanadzie jak i w Polsce. Wnioskodawczyni w znacznym stopniu realizowała przy tym swoje obowiązki małżeńskie sprawując w dużo większym zakresie opiekę nad wspólnymi dziećmi stron, a także wychowując je, podczas gdy uczestnik faktycznie zarabkował w dużo większym wymiarze niż wnioskodawczyni. Zdaniem Sądu I instancji, ten podział ról w małżeństwie zainteresowanych wynikał z obopólnej zgody i nie odbiegał od powszechnych standardów. Sąd ten podkreślił też (dając wiarę zeznaniom wnioskodawczyni), że w trakcie małżeństwa wnioskodawczyni również pracowała zarobkowo, w szczególności podejmując zatrudnienie podczas pobytu w Kanadzie. Jednocześnie Sąd ten zauważył, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia nierównych udziałów zainteresowanych w majątku wspólnym ze względu na podniesione przez uczestnika okoliczności trwonienia przez wnioskodawczynię majątku wspólnego, nieprawidłowości w sprawowaniu opieki nad dziećmi, zadłużania majątku wspólnego albowiem faktycznie to wnioskodawczyni wraz z dziećmi zmuszona była do opuszczenia domu rodzinnego zainteresowanych, a także w dalszej kolejności wynajęcia wraz z dziećmi mieszkania i sprawowania nad nimi osobistej opieki.

Przechodząc do kwestii nakładów poczynionych przez zainteresowanych na nieruchomości stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania, Sąd I instancji wskazał, że większość tychże nakładów poniesiona została w trakcie trwania związku małżeńskiego ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że nie zostało przez uczestnika postępowania właściwie i wiarygodnie udowodnione, iż znaczna część przedmiotowych nakładów pochodziła ze zwrotu pożyczek udzielonych przez M. i S. C. (1), M. K. i A. P., a także z darowizny poczynionej przez M. C. (1) rzekomo wyłącznie na rzecz syna K. C.. Sąd ten zauważył, że powyższe okoliczności uczestnik starał się udowodnić przede wszystkim poprzez załączone do odpowiedzi na wniosek oświadczenia sporządzone przez wyżej wymienione osoby. Oświadczenia te Sąd I instancji ocenił jednak jako mało wartościowy środek dowodowy jako że zostały sporządzone w kilka lub kilkanaście lat po rzekomym udzieleniu przedmiotowych pożyczek czy też darowizn, a brak jest jakichkolwiek dokumentów z dat dokonania tych czynności. Ponadto – jak podkreślił Sąd Rejonowy – pomimo tego, iż kwoty wskazane w powyższych oświadczeniach były znaczne, uczestnik postępowania nie udowodnił, aby dokonanie tych czynności cywilnoprawnych było zgłaszane chociażby do urzędu skarbowego. Wszystko powyższe skłoniło Sąd I instancji do przekonania, że omawiane dokumenty powstały wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, w celu tendencyjnie korzystnym dla uczestnika postępowania (zwłaszcza, iż zostały sporządzone w większości przez osoby bliskie uczestnikowi postępowania).

Ze wskazanych powyżej przyczyn Sąd I instancji przyjął za podstawę do wyliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania wariant I z opinii biegłego P. M. (1), który wskazał, że wartość tych nakładów wyniosła 413.000,00 zł. Jednocześnie Sąd Rejonowy jako jedyne udowodnione przez uczestnika postępowania nakłady sprzed zawarcia związku małżeńskiego uznał materiały budowlane (błoczeki, cegły, beton komórkowy) na kwotę łączną 10.869,00 zł, wskazując, iż powyższe zostało udokumentowane przez uczestnika stosownymi fakturami (k. akt 39 – na kwoty 2643 zł, 4076 zł, 4150 zł) i potwierdzone w zeznaniach świadków. Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że nie brał pod uwagę przy obliczaniu wartości nakładów wydatku poniesionego przez K. C. przed zawarciem związku małżeńskiego na projekt domu albowiem nie jest to wydatek zwiększający wartość domu. W powyższym stanie rzeczy, ostatecznie, wartość nakładów z majątku wspólnego podlegających rozliczeniu w niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy określił na kwotę 402.131,00 zł (413.000,00 zł – 10.869,00 zł).

Odnośnie wartości ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego zainteresowanych Sąd I instancji także odwołał się do opinii biegłego sądowego P. M. (1) i – za biegłym tym – wartość ruchomości znajdujących się w domu

w S. określił na łączną kwotę 14.900,00 zł. Posiłkując się tą samą opinią Sąd Rejonowy ustalił też wartość ruchomości, które wnioskodawczyni przeniosła przy przeprowadzce z domu w S. do mieszkania przy ul. (...) w E. na łączną kwotę 9.125 zł.

Co do samochodu osobowego marki L., to Sąd I instancji wskazał, iż zaliczył go do majątku wspólnego zainteresowanych z tej racji, iż oświadczenie sporządzone przez ojca uczestnika jakoby środki na zakup tego pojazdu pochodziły z darowizny uczynionej wyłącznie na rzecz syna darczyńcy nie było wiarygodne. Wartość przedmiotowego samochodu Sąd ten wyszacował przy tym na kwotę 73.000,00 zł, posiłkując się w tym zakresie opinią biegłego sądowego.

W kwestii rozliczeń finansowych, przeprowadzenia których domagał się uczestnik postępowania, Sąd Rejonowy wskazał, iż nie brał pod uwagę kredytu zaciągniętego w trakcie małżeństwa wskazanego w pkt II odpowiedzi na wniosek albowiem w ramach podziału majątku wspólnego Sąd nie rozlicza długów obciążających oboje małżonków. Po ustaniu wspólności dług zaciągnięty wspólnie nadal obciąża każdego z byłych małżonków, zaś w postępowaniu o podział majątku mogą być rozliczone jedynie kwoty, które każdy z zainteresowanych przeznaczył z majątku osobistego na spłatę takich długów po ustaniu wspólności. Taka sytuacja w niniejszym postępowaniu nie miała zaś miejsca. Rozliczył natomiast Sąd I instancji środki pieniężne jakie posiadali uczestnicy na dzień ustania wspólności małżeńskiej. Jak wskazał Sąd Rejonowy, w skład wspólności ustawowej zainteresowanych wchodziła kwota 16.000,00 zł, wskazana w odpowiedzi na wniosek, będąca częścią spornej kwoty 50.000,00 zł, która została wypłacona ze wspólnego rachunku w dniu 10.12.2015r. przez posiadającą pełnomocnictwo do wspomnianego rachunku siostrę uczestnika postępowania - B. J. (1). Sąd I instancji podkreślił przy tym, że wnioskodawczyni nie udowodniła, aby kwota 50.000,00 zł nie została spożytkowana na potrzeby wspólne i osobiste zainteresowanych. Z wyjaśnień uczestnika i zeznań B. J. (1) wynikało zaś, iż część pieniędzy uczestnik przeznaczył na alimenty, leczenie i dojazdy. Z uwagi na niemożność precyzyjnego ustalenia jaka część tej kwoty pozostała na dzień ustania wspólności, Sąd Rejonowy przyjął, że była to kwota 16.000 zł przyznana w odpowiedzi na wniosek. Ponadto, Sąd I instancji do wzajemnych rozliczeń przyjął kwotę 421,04 zł która zgodnie z zaświadczeniem Banku (...) SA I Oddział w Ł. na dzień ustania wspólności małżeńskiej pozostawała na rachunku prowadzonym przez wnioskodawczynię.

W kwestii przyjętego przez siebie sposobu podziału majątku wspólnego Sąd I instancji wskazał, że nie był on sporny między zainteresowanymi. Z tych więc względów Sąd ten przyznał uczestnikowi wartość nakładów opisanych w pkt I.1) postanowienia, ruchomości znajdujące się w S. (pkt I.2 postanowienia), samochód (pkt I.4 postanowienia) i oszczędności w kwocie 16.000 zł (pkt I.6 postanowienia); zaś przedmioty i środki pieniężne pozostające we władaniu wnioskodawczyni Sąd Rejonowy przyznał A. C. (pkt I.3 i I.5 postanowienia).

Uwzględniając wartość nakładów na majątek osobisty uczestnika postępowania (402.131,00 zł) oraz wartość ruchomości (87.900,00 zł) i kwotę oszczędności (16.000,00 zł) przyznanych uczestnikowi postępowania, a także wartość ruchomości i kwotę środków pieniężnych przyznanych wnioskodawczyni (odpowiednio: 9.125,00 zł i 421,00 zł) wartość dopłaty należnej wnioskodawczyni od uczestnika postępowania Sąd Rejonowy określił na kwotę 253.015,50 zł ($515.177/2 = 257.788,50 - 9.546/2 = 253.015,50$). Odnośnie terminu płatności tej dopłaty Sąd I instancji wskazał, że z uwagi na wartość majątku pozostającego własnością uczestnika brak jest podstaw do rozłożenia jej na raty.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd I instancji wskazał art. 520 § 2 kpc, podkreślając, iż ze względu na sporny charakter sprawy i rozbieżne interesy uczestnicy winni w równym stopniu partycypować w powstałych kosztach postępowania, które były niezbędne do wydania orzeczenia.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik postępowania, zaskarżając je częściowo, a mianowicie w zakresie pkt I. 1 i 4, pkt II oraz pkt III. Zaskarżonemu postanowieniu uczestnik postępowania zarzucił przy tym:

1) naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie art. 233§ 1 kpc w zw. z art. 13§2 kpc poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i błędne przyjęcie, że:

a) nie zostało udowodnione przez uczestnika, że większość nakładów na budowę domu w S. pochodziła ze środków stanowiących jego majątek osobisty, co skutkowało przyjęciem niekorzystnego dla uczestnika I wariantu wyceny bieglego wartości nakładów na nieruchomości, podczas gdy uczestnik przedstawił dowody w postaci faktur na zakup materiałów budowlanych niezbędnych do budowy domu oraz zeznań świadków, potwierdzających, że większość nakładów na budowę domu w S. pochodziła ze środków stanowiących majątek osobisty uczestnika.

b) pisemne oświadczenia M. i S. C. (1), z którego wynikało udzielenie im przez K. C. pożyczki jeszcze przed zawarciem małżeństwa z wnioskodawczynią, a oddanej w trakcie trwania związku małżeńskiego, zostały sporządzone w celu tendencyjnie korzystnym dla uczestnika, podczas gdy oświadczenia te były odzwierciedleniem realnie istniejącego zobowiązania, o którym wnioskodawczyni wiedziała i któremu w toku postępowania sądowego nie zaprzeczyła, jak również nie zaprzeczyła faktowi, że uczestnik postępowania następnie przeznaczył ów pieniądze na budowę ogrodzenia oraz zakup styropianu do ocieplenia domu. Ponadto Sąd I instancji błędnie nie przyznał waloru wiarygodności

zeznaniom tychże świadków z uwagi na fakt, iż umowa pożyczki nie została zgłoszona do właściwego Urzędu Skarbowego, podczas gdy umowa pożyczki zawarta została w roku 1999, zaś ustawa regulująca opodatkowanie czynności cywilnoprawnych obowiązuje od dnia 01.01.2001 r.

c) pisemne oświadczenie M. C. (1), z którego wynikało, iż ojciec uczestnika dokonał na rzecz syna darowizny kwoty 28.000 tysięcy dolarów amerykańskich przeznaczonej na zakup samochodu osobowego marki L. (...) zostało sporządzone na potrzeby przedmiotowej sprawy, bowiem K. C. nie rozliczył umowy darowizny w odpowiednim Urzędzie Skarbowym, podczas gdy zarówno czynność cywilnoprawna polegająca na udzieleniu darowizny jak i sam zakup samochodu nastąpił na terenie Kandzie, gdzie prawo tamtejsze nie przewiduje wymogu zgłoszenia umowy darowizny.

d) termin jednego miesiąca jest wystarczający dla uczestnika na pozyskanie środków finansowych w kwocie 253.015,50 zł, celem zrealizowania dopłaty na rzecz wnioskodawczyni z tytułu rozliczenia w niniejszym postępowaniu, uzasadniając rzeczony cyt. „wartością majątku pozostającego własnością uczestnika”, co nastąpiło z pominięciem analizy jego sytuacji osobistej i majątkowej, jako że K. C. z uwagi na problemy zdrowotne w chwili obecnej nie pracuje, będąc zmuszony do korzystania z pomocy finansowej swego ojca. A ponadto wbrew ustaleniom Sądu, termin jednego miesiąca jest okresem zbyt krótkim na umożliwienie uzyskania w tym czasie stosownego kredytu na tak znaczną kwotę czy też zbycia posiadanego majątku przez uczestnika, celem pozyskania środków do zrealizowania dopłaty na rzecz wnioskodawczyni.

2) naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie art. 233§1 kpc w zw. z art. 217§1 kpc poprzez nieuzasadnione pominięcie dowodu z:

a) pisemnego oświadczenia sporządzonego przez W. M. na okoliczność zakupu w lutym 2001 r., tj. przed zawarciem związku małżeńskiego, przez K. C. drzewa na całą więźbę dachową oraz na szalunki, deski i stemple niezbędne do budowy domu.

b) fotografii z dnia zawarcia małżeństwa stron, z której wynikało, iż uczestnik przed zawarciem związku małżeńskiego posiadał samochód osobowy marki F. (...), który następnie w trakcie małżeństwa sprzedał za kwotę 30.000 zł, którą to kwotę przeznaczył na zakup stolarki okiennej, drzwi balkonowych, tarasowych, wejściowych oraz bramy garażowej do domu.

3) **naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:**

a) art. 43§2 kro poprzez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że za ustaleniem

równych udziałów małżonków w majątku wspólnym przemawia fakt, iż wnioskodawczyni realizowała swoje obowiązki małżeńskie sprawując opiekę nad małoletnimi dziećmi stron, podczas, gdy od początku trwania małżeństwa stron wnioskodawczyni zaniedbywała obowiązek właściwej pieczy nad dziećmi stron, regularnie pozostawiając małoletnie dzieci pod opieką najstarszej córki, która wówczas miał niespełna 10 lat, a ponadto prowadząc rozrzutny tryb życia, trwoniąc majątek stron oraz generując zadłużenia, celem zaspokajania wyłącznie swoich nieusprawiedliwionych potrzeb.

b) art. 358¹§3 kc w zw. z art. 45§2 krio poprzez jego niezastosowanie i ustalenie, iż nakład z majątku osobistego K. C. na majątek wspólny wynosi zgodnie z przedstawionymi fakturami kwotę 10.869,00 zł, podczas gdy jest to cena odpowiadająca wartości materiałów budowanych kupowanych 18 lat temu i nie odpowiada rzeczywistej wartości nakładu, zaś Sąd z urzędu winien ustalić skład i wartość majątku wspólnego według cen z daty wyrokowania.

Przy uwzględnieniu wszystkiego powyższego uczestnik postępowania domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez:

1) ustalenie, iż w skład majątku wspólnego zainteresowanych wchodzi:

a) nakłady z majątku wspólnego A. C. i K. C. na majątek odrębny K. C., tj. nieruchomości opisaną w księdze wieczystej nr OL 1E/ (...) w wysokości 286.000,00 zł.

b) składniki opisane w pkt I ust. 2) 3) 5) 6) postanowienia Sądu Rejonowego w Ełku z dnia 05.09.2018 r., z wyłączeniem składnika z pkt I ust. 4) tj. samochodu osobowego marki L. (...) o nr rej (...) o wartości 73.000 zł. ustalając, iż składnik ten stanowi majątek osobisty uczestnika.

2) ustalenie, iż udziały małżonków w majątku wspólnym są nierówne, tj. A. C. przysługuje 40 % udziałów, zaś K. C. 60 % udziałów w majątku wspólnym.

3) zasądzenie od K. C. na rzecz A. C. kwoty 117.639,40 zł tytułem dopłaty, płatnej w terminie 1 (jednego) roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia.

Ewentualnie, z ostrożności procesowej w przypadku uznania, iż udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, uczestnik postępowania domagał się zasądzenia od K. C. na rzecz A. C. kwoty 148.242,50 zł tytułem dopłaty, płatnej w terminie 1 (jednego) roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Natomiast w przypadku oddalenia apelacji uczestnik postępowania domagał się sprostowania błędu rachunkowego zawartego w pkt III zaskarżonego postanowienia w ten sposób, aby przyjąć kwotę dopłaty należną wnioskodawczym w wysokości 248.242,50 zł, a nie jak ustalił to Sąd I instancji w wysokości 253.015,50 zł.

Wnioskodawczyni, w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia i zasądzenia od uczestnika postępowania kosztów zastępstwa prawnego wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Przed dokonaniem oceny zarzutów apelacyjnych zauważenia wymaga, że zasadnicza ich części dotyczyła stanu faktycznego i oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Te zarzuty rozpoznać należało w pierwszej kolejności albowiem tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy dokonywać można oceny właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego.

W kontekście powyższego, w pierwszej kolejności wskazać godzi się, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233§1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 06 listopada 1998 r. w sprawie II CKN 4/98 niepubl. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000 OSNC/2000/10/189, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 05 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99 OSNAPIUS 2000/19/732).

W ocenie Sądu Okręgowego, uczestnik postępowania nie zdołał wykazać, by Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę niniejszą naruszył zasady swobodnej oceny dowodów i, w konsekwencji, by Sąd ten popełnił błąd w ustaleniach faktycznych. Ustalenia te Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Odnosząc się już zaś szczegółowo do zarzutów apelacyjnych w powyższym zakresie wskazać godzi się, co następuje:

Jeśli chodzi o oświadczenie M. i S. C. (1) oraz zeznania złożone przez S. C. (1) to wskazać należy w pierwszej kolejności, że – wbrew twierdzeniom apelacji – w okolicznościach sprawy niniejszej nie da się przyjąć, że wnioskodawczyni nie zaprzeczyła faktowi udzielenia ww. pożyczki w kwocie 29.000,00 zł przez uczestnika postępowania i dalej – także faktowi zwrotu tej pożyczki już w okresie trwania małżeństwa i wspólności ustawowej między zainteresowanymi oraz przeznaczenia tak pozyskanych środków na budowę ogrodzenia i zakup styropianu na ocieplenie domu posadowionego na nieruchomości stanowiącej majątek osobisty uczestnika postępowania. W tej kwestii odesłać należy to stanowiska pełnomocnika wnioskodawczyni zaprezentowanego na pierwszej rozprawie przed Sądem Rejonowym, w którym de facto zanegowano istnienie tejże pożyczki i jej zwrot (vide: protokół rozprawy z dnia 16.11.2016 r. k. 57v: „Uwzględniając stanowisko zawarte w odpowiedzi na wniosek, po kilkunastu latach małżeństwa dowiadujemy się o istnieniu darowizn, pożyczek, które w ocenie uczestnika postępowania miałyby wpłynąć dla niego korzystnie a ujemnie dla wnioskodawczyni”) oraz do zeznań samej wnioskodawczyni, z których w żaden sposób nie da się wywieść wniosku, iż faktu udzielenia i zwrotu omawianej pożyczki nie zaprzeczyła ona (vide: zeznania wnioskodawczyni złożone na rozprawie w dniu 27.12.2017 r. k. 172: „ W trakcie małżeństwa nie dostawaliśmy żadnych darowizn (...) Przed ślubem mąż miał tylko działkę, nie miał żadnych materiałów budowlanych. Wspólnie kupowaliśmy materiały budowlane. Nie mam żadnych faktur. Mąż dopisał siostrę do naszego wspólnego konta – jak byliśmy w związku i byliśmy w Kanadzie. Ona operowała naszymi pieniędzmi.”). Dalej, jak chodzi o samą rzetelność oświadczenia M. i S. C. (1) i zeznań złożonych przez S. C. (1), to podzielić należało – zdaniem Sądu Okręgowego – konstatację Sądu I instancji, iż dowody te nie są wystarczająco wiarygodne, by przyjąć, że pożyczka na kwotę wskazywaną w przedmiotowym oświadczeniu faktycznie miała miejsce i że zwrócona została ona w części (tj. w zakresie kwoty 25.000,00 zł) już po ślubie zainteresowanych – w roku 2004. Zważyć bowiem należy, że kwota owej rzekomej pożyczki była znaczna (10.000,00 USD), a – mimo to – brak jest dowodów przekazania takiej kwoty przez uczestnika postępowania M. i S. małż. (...), jak też brak jest dowodów zwrotu pożyczki przez M. i S. małż. (...) na rzecz uczestnika postępowania. Owszem, Sąd Okręgowy zdaje sobie sprawę z tego, że owa pożyczka miała mieć miejsce między członkami rodziny, ale przy tak znacznej sumie i jednocześnie przy okoliczności zarobkowego przebywania przez uczestnika postępowania poza granicami kraju oraz noszenia się przez niego z zamiarem budowy domu (a zatem poniesienia in spe znacznych wydatków) nie sposób uwierzyć, by wspomnianego przesunięcia finansowego w żaden sposób nie udokumentowano (przelewem, pokwitowaniem, potwierdzeniem wypłaty środków z konta uczestnika postępowania, potwierdzeniem wpłaty środków na rachunek M. i S. C. (1) itp.). Zdziwienie i niedowierzanie budzić musi też treść zeznań S. C. (1) (vide: k. 107v), z których wynikało, że bardzo dobrze wie, na co uczestnik postępowania przeznaczył część pożyczki zwróconą rzekomo już w czasie małżeństwa zainteresowanych, a jednocześnie w ogóle nie wie, na co uczestnik postępowania przeznaczył część pożyczki zwróconą rzekomo jeszcze przed zawarciem małżeństwa przez zainteresowanych. Wybiórcza pamięć świadka S. C. (1) nakazuje podzielić konkluzję Sądu I instancji, iż tak

naprawdę i relacja tego świadka, i treść oświadczenia sygnowanego przez M. i S. małż. (...) nie miały nic wspólnego z rzeczywistością. Słusznie zatem Sąd Rejonowy przypisał im charakter tendencyjnie popierający stanowisko uczestnika postępowania. W powyższym wniosku gruntuje również fakt, że do akt sprawy uczestnik postępowania nie złożył żadnych faktur/rachunków potwierdzających zakup materiałów budowlanych z okresu odpowiadającego dacie rzekomego zwrotu części pożyczki przez M. i S. małż. (...) (tj. z roku 2004). Doświadczenie życiowe wskazuje zaś, że dokonując zakupu takich materiałów (choćby z przyczyn reklamacyjnych) stosowne rachunki/ faktury od sprzedawcy się bierze i przechowuje (notabene faktury dokumentujące zakup materiałów budowlanych z okresu jeszcze wcześniejszego, bo roku 2000, uczestnik postępowania miał i przedłożył). I jakkolwiek rację przyznać należy apelującemu, że wiarygodności oświadczenia sygnowanego przez M. i S. małż. (...) oraz zeznań świadka S. C. (1) nie podważa nie zgłoszenie do urzędu skarbowego faktu zawarcia umowy pożyczki (jako że w roku 1999 umowa o podatku o czynności cywilnoprawnych nie obowiązywała jeszcze), to – w świetle zaprezentowanych wyżej argumentów – podzielić należało dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę powyższych dowodów. Konsekwencją powyższego było zaś uznanie, iż uczestnik postępowania nie wykazał, aby z majątku osobistego poczynił nakłady w postaci budowy ogrodzenia i ocieplenia domu mieszkalnego posadowionego na nieruchomości stanowiącej jego majątek osobisty.

Jeśli z kolei chodzi o pisemne oświadczenie M. C. (1), to - analogicznie jak w przypadku oświadczenia M. i S. C. (1) - jakkolwiek rację oddać należy apelującemu, iż jego wiarygodności nie podważa fakt nie zgłoszenia rzekomej darowizny urzędowi skarbowemu, to jednak – z drugiej strony – za wiarygodnością tego oświadczenia nie przemawia sam fakt jego sporządzenia. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, omawiane oświadczenie sporządzone zostało dopiero w listopadzie roku 2016, a zatem 4 lata po dacie dokonania rzekomej darowizny przez M. C. (1) na rzecz K. C. i już w czasie, gdy toczyło się między zainteresowanymi postępowanie w sprawie o podział majątku. Nie sposób zatem oświadczenia tego nie wiązać z niniejszym postępowaniem. Podkreślenia wymaga też, że oświadczenie to było konsekwentnie negowane przez wnioskodawczynię (vide: cytowane już uprzednio oświadczenie pełnomocnika wnioskodawczyni z rozprawy z dnia 16.11.2016 r. k. 57v i oświadczenie wnioskodawczyni z rozprawy z dnia 16.11.2016 r. k. 59: „Ja nie wiedziałam o żadnej darowiznie czynionej przez teścia na rzecz uczestnika postępowania. My sami się dorabialiśmy, odmawialiśmy wydatków i wyjazdu na wczasy. Teść też nie mówił, że czyni darowiznę na rzecz syna”). W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, wykazanie, że rzeczona darowizna miała miejsce wymagało ze strony uczestnika postępowania większej inicjatywy dowodowej, a mianowicie takiej, która wykazałaby dokonanie przesunięć finansowych z majątku M. C. (1) do majątku K. C. np. przelewem, pokwitowaniem, potwierdzeniem wypłaty środków z konta M. C. (1), potwierdzeniem wpłaty środków na rachunek uczestnika postępowania itp. Zauważenia wymaga bowiem, że dokumentowanie przesunięć finansowych w powyższy sposób nie było uczestnikowi postępowania obce. Świadczą o tym potwierdzenia przelewów z k. 47 i 49, dotyczące się pożyczek udzielonych uczestnikowi postępowania przez M. K. i A. P.. Oczywiście dostrzega Sąd, że twierdzenia uczestnika postępowania co do darowizny poczynionej na jego rzecz przez ojca – M. C. (1) znalazły potwierdzenie nie tylko w pisemnym oświadczeniu wyżej wymienionego, lecz także w pisemnym oświadczeniu J. K. (k. 44). Oświadczeniu J. K. przydać można jednak jedynie walor dokumentu prywatnego, co oznacza, że dowodzi ono jedynie tego, że J. K. złożył oświadczenie określonej treści, a nie tego, że darowizna środków pieniężnych ze strony M. C. (1) na rzecz K. C. miała miejsce (art. 245 kpc). Pomijając powyższe zauważyć też godzi się, że wobec nie przesłuchania J. K. w charakterze świadka nie sposób zweryfikować źródła jego wiedzy co do rzekomej darowizny.

Natomiast w kwestii pisemnego oświadczenia W. M. (k. 40) i fotografii obrazujących samochód marki F. (...) (k. 50) w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że zasadnie podniesiono w apelacji, iż do tych dowodów Sąd I instancji nie odniósł się w uzasadnieniu wydanego przez siebie orzeczenia. Dowody te, zdaniem Sądu Okręgowego, nie są jednak wystarczające do tego, by za udowodnioną uznać tezę uczestnika postępowania, że jeszcze przed zawarciem małżeństwa zakupił całą więźbę dachową oraz szalunki, deski i stemple niezbędne do budowy domu oraz że ze środków uzyskanych ze sprzedaży samochodu marki F. (...) (stanowiącego jego majątek osobisty) zakupił stolarkę okienną, drzwi: balkonowe, tarasowe, wejściowe i bramę garażową do domu.

I tak, jeśli chodzi o wspomniane fotografie, to bezspornie pokazują one, że w dniu ślubu zainteresowanych taki pojazd istniał i służył im jako środek lokomocji. W aktach sprawy brak jest jednak jakiegokolwiek dokumentu, który

potwierdzałby, że pojazd ten stanowił własność uczestnika postępowania, kiedy został zbyty i za jaką kwotę. Owszem, dostrzega Sąd, iż z zeznań świadków B. J. (1) (k. 95-96), M. C. (1) (k. 96v) i S. C. (1) (k. 107v) wynikało, że uczestnik postępowania jeszcze przed zawarciem małżeństwa był właścicielem wspomnianego pojazdu oraz że sprzedał – już w okresie małżeństwa – tenże samochód, a tak uzyskane pieniądze przeznaczył na zakup materiałów na budowę domu, ale nie umknęło też uwadze Sądu, że zeznania te były bardzo nieprecyzyjne jak chodzi o cenę uzyskaną przez uczestnika postępowania ze sprzedaży pojazdu, datę tejże sprzedaży i cel, na jaki tak pozyskane środki przeznaczono (świadek S. C.: „Brat kupił F. (...) jak był kawalerem, sprzedał go po ślubie. Wtedy gdy sprzedał samochód, kupił okna. Nie wiem, za ile sprzedał samochód” – k. 107v, świadek B. J.: „Brat kupił F. (...) w 2000 lub 2001 r. za czasów kawalerskich. Po ślubie został sprzedany i z tych pieniędzy zostały zakupione kolejne materiały budowlane – w szczególności okna i drzwi, brama garażowa. Kupowałam to ja z bratem M.” k. 95v-96, świadek M. C.: „Samochód F. (...) został sprzedany w 2003 r. Ja go sprzedałam za zgodą brata i pieniądze ze sprzedaży były przeznaczone na zakup okien, Był sprzedany za kwotę 16.000-18.000 zł. Był sprzedany w 2003 r. Ja go sprzedałam „na giełdzie”. Spisałam umowę, ale umowa uległa zniszczeniu. Mieszkanie moje się spaliło i tam był umowa. Ja pieniądze za samochód oddałam dla siostry B. i ona kupiła okna”. – k. 96v). Jeśli powyższe zestawia się z faktem, że uczestnik postępowania nie złożył do akt sprawy żadnych faktur/rachunków potwierdzających zakup materiałów budowlanych z okresu odpowiadającego dacie rzekomej sprzedaży samochodu marki F. (...), które pozwoliłyby powiązać ich zakup z takim źródłem finansowania (datą zakupu i wartością zakupionych materiałów), to nie da się przyjąć, że uczestnik postępowania wykazał zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 kc, że ze środków uzyskanych ze sprzedaży samochodu marki F. (...) (stanowiącego jego majątek osobisty) poczynił nakłady na budowę domu posadowionego na nieruchomości stanowiącej jego majątek osobisty (tj. zakupił stolarkę okienną, drzwi: balkonowe, tarasowe, wejściowe i bramę garażową do domu).

Jeśli natomiast chodzi o oświadczenie W. M., to po pierwsze zauważyć godzi się, że ma ono wyłącznie moc dokumentu prywatnego, co – jak była już mowa wcześniej – oznacza, że dowodzi ono jedynie tego, iż wyżej wymieniony złożył oświadczenie określonej treści, a nie tego, że w lutym 2001 uczestnik postępowania nabył drzewo na całą więźbę dachową oraz szalunki, deski i stemple niezbędne do budowy domu (art. 245 kpc). Pomijając powyższe zauważyć też godzi się, że z przywołanego oświadczenia nie wynika wcale, ile konkretnie wspomnianych materiałów budowlanych uczestnik postępowania zakupił (np. poprzez sprecyzowanie metrów sześciennych drzewa czy sztuk stempli), co poddaje pod wątpliwość zawarte w przedmiotowym oświadczeniu stwierdzenie „całą”. Zaakcentować bowiem należy, że projekt domu wzniesionego następnie na nieruchomości stanowiącej majątek osobisty uczestnika postępowania zakupiony został dopiero w styczniu 2002 r. (vide: faktura nr (...) k. 39 koperta). Skąd zatem W. M., sprzedający rzekomo uczestnikowi więźbę dachową oraz szalunki, deski i stemple niezbędne do budowy domu w lutym 2001 (a zatem na rok przed zakupieniem projektu budowlanego) mógł mieć wiedzę i pewność, że materiały te wystarczą na „cały” dom? Wątpliwość ta nakazuje omawiane oświadczenie potraktować jako tendencyjnie popierające stanowisko uczestnika postępowania, zwłaszcza że sporządzone ono zostało dopiero w październiku 2016 r., a zatem już w okresie, gdy między zainteresowanymi zawisła sprawa o podział majątku.

Odnosząc się z kolei do zarzutu apelacji dotyczącego się ustaleń co do możliwości podolenia przez uczestnika postępowania obowiązku uiszczenia na rzecz wnioskodawczyni dopłaty w terminie 1-go miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie podziału majątku wskazać należy, że nie są one trafne. Nie można bowiem pominąć, że postępowanie w sprawie niniejszej toczy się od października 2016 r., a zatem już ponad 2 lata. Od początku tego postępowania uczestnik postępowania deklarował przy tym chęć ugodowego zakończenia sprawy, proponując wnioskodawczyni spłatę rzędu 200.000,00 zł (vide: oświadczenie uczestnika postępowania złożone na rozprawie w dniu 16.11.2016 r. k. 58v), nie odbiegającą znacznie od kwoty orzeczonej ostatecznie przez Sąd II instancji (o czym szerzej będzie poniżej). Z powyższego wywodzić należy, że taką kwotę uczestnik postępowania dysponował już na wstępnym etapie postępowania i taką kwotę dopuszczał w swej świadomości jako ewentualnie obciążającą go z tytułu podziału majątku. Zaakcentowania wymaga również, że w wyniku podziału majątku zainteresowani, co do zasady, powinni od razu otrzymać albo składniki majątku w naturze albo ich równowartość pieniężną. Nie może bowiem być tak, że ten z zainteresowanych, który nie uzyskuje majątku w naturze będzie swego rodzaju „kredytodawcą” zainteresowanego majątek taki uzyskującego. W realiach sprawy niniejszej uwaga ta jest tym bardziej aktualna, że – jak trafnie zaakcentował to Sąd I instancji – wnioskodawczyni wraz z dziećmi nie ma zaspokojonych

potrzeb mieszkaniowych (a uczestnik postępowania i owszem – wszak jest właścicielem nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym wzniesionym przez zainteresowanych w okresie wspólności ustawowej).

Reasumując – zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej apelujący nie zdołał wykazać, by Sąd I instancji dokonał oceny dowodów wbrew wymogom stawianym w art. 233§1 kpc. I jakkolwiek apelujący wykazał, że orzekając w sprawie niniejszej Sąd Rejonowy naruszył art. 233§1 kpc w zw. z art. 217§1 kpc (pomijając pisemne oświadczenie W. M. i fotografie złożone do akt sprawy), to jednak nie można zgodzić się z apelującym, by uchybienie to miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Ocena pominiętych przez Sąd I instancji dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy nie pozwoliła bowiem podzielić stanowiska apelującego, że nakłady polegające na wzniesieniu budynku mieszkalnego na nieruchomości stanowiącej majątek osobisty uczestnika postępowania związane z zakupem więźby dachowej, szalunków, desek i stempli oraz stolarki okiennej, drzwi: balkonowych, tarasowych, wejściowych oraz bramy garażowej zostały pokryte z majątku osobistego uczestnika a nie z majątku wspólnego zainteresowanych. Stąd też apelację, w omawianym zakresie, ocenić należało jako bezzasadną.

Jako bezzasadną ocenił też Sąd Okręgowy apelację w części dotyczącej się naruszenia art. 43§2 krio. W tym zakresie w pierwszej kolejności wskazać należy, że przesłanki warunkujące orzeczenie o nierównych udziałach zainteresowanych w majątku wspólnym zostały bardzo szczegółowo, z odwołaniem do dorobku judykatury i doktryny, przytoczone przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Stąd zbędnym jest ich ponowne przytaczanie; dość powiedzieć, że Sąd Okręgowy w pełni je podziela. Na kanwie tych przesłanek nie sposób zgodzić się z uczestnikiem postępowania, że okoliczności sprawy niniejszej dają podstawy do stwierdzenia, że wnioskodawczyni prowadziła rozrzutny tryb życia, trwoniąc majątek stron oraz generując zadłużenia, celem zaspokajania wyłącznie swoich nieusprawiedliwionych potrzeb. Nie umknęło przy tym uwadze Sądu, że uczestnik postępowania do akt sprawy przedłożył pisemne oświadczenia J. K. i M. M. (3), z których wynikało, iż uczestnik postępowania – w okresie zamieszkiwania zainteresowanych w Kanadzie – pracował zarobkowo i utrzymywał rodzinę, zaś wnioskodawczyni wówczas zadłużała się, wydawała pieniądze na niepotrzebne rzeczy i dopuściła się zdrady. W odniesieniu do tych oświadczeń aktualne pozostają jednak uprzednio poczynione uwagi co do walorów dowodowych takich dokumentów (art. 245 kpc), co oznacza, że nie można ich traktować jako dowody potwierdzające fakty – zachowania zainteresowanych, lecz jedynie jako dowody potwierdzające fakt złożenia określonych oświadczeń przez ww. osoby. Poza tym, zauważenia wymaga, że z samej treści tychże oświadczeń wynika, iż zawierają one treści implikowane sugestiami uczestnika postępowania, tj. informacjami przekazywanymi J. K. i M. M. (3) przez K. C., nie skonfrontowanymi z wnioskodawczynią. Oczywistym zaś jest, że sugestie te miały charakter subiektywny a nie obiektywny. Znamiennym też jest, że pejoratywnych zachowań przypisywanych wnioskodawczyni przez uczestnika postępowania nie opisali sądowi stawający w charakterze świadków członkowie rodziny uczestnika postępowania (vide: zeznania B. J. (1) k. 95v-96, M. C. (1) /s/ M./ k. 96v, S. C. (1) k. 107v). Z kolei z zeznań świadków – członków rodziny wnioskodawczyni (vide: zeznania G. P. (1) k. 96v-97 i G. P. (2) k. 97) wynikało, że zainteresowani, w okresie gdy tworzyli małżeństwo, ułożyli się między sobą w ten sposób, że wnioskodawczyni zajmowała się domem i dziećmi, a uczestnik postępowania – pozyskiwaniem środków na utrzymanie rodziny. Powyższe potwierdził też w swych zeznaniach ojciec uczestnika postępowania – M. C. (1) (vide: k. 111-112). Taki sposób funkcjonowania małżonków nie może zaś przekładać się na orzeczenie o nierównych udziałach w majątku wspólnym. Zaangażowaniu uczestnika postępowania w pozyskiwanie środków na utrzymanie rodziny odpowiadało bowiem zaangażowanie wnioskodawczyni w wychowanie i opiekę nad dziećmi (z obowiązków w tym zakresie uczestnik postępowania w praktyce był zwolniony pracując wiele godzin dziennie, a przecież nikt jego postawy w tym zakresie nagannie nie ocenia). Dostrzega też Sąd to, że ojciec uczestnika postępowania podał w swych zeznaniach, że wnioskodawczyni „podbierała” uczestnikowi postępowania z portfela pieniądze i zadłużała karty kredytowe, ale – jak zaznaczył to sam świadek – wiedzę w tym zakresie miał on od syna – uczestnika postępowania. Informacje te nie stanowiły zatem odzwierciedlenia bezpośrednio poczynionych przez świadka spostrzeżeń, lecz de facto przedłużenie stanowiska samej strony postępowania (uczestnika postępowania). Przy uwzględnieniu wszystkiego powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, podzielić należało stanowisko Sądu I instancji o braku podstaw do ustalenia nierównych udziałów zainteresowanych w majątku wspólnym.

Zasadnym zarzutem apelacyjnym okazał się natomiast zarzut dotyczący naruszenia art. 45§2 krio. Podziela bowiem Sąd Okręgowy stanowisko apelującego, iż określając wartość nakładów poczynionych przez uczestnika postępowania na budowę domu z majątku osobistego (potwierdzonych stosownymi fakturami), Sąd I instancji uczynił to w sposób nieadekwatny. W kontekście powyższego należy zauważyć, że szacując wartość wszystkich nakładów poczynionych na nieruchomości stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania (polegających na wybudowaniu domu) Sąd Rejonowy – za biegłym sądowym P. M. – zastosował metodę rynkową nie kosztową, tj. metodę uwzględniającą aktualną wartość tychże nakładów (z zastosowaniem amortyzacji) a nie wartość wydatków niezbędnych na poczynienie tychże nakładów. Określając wartość nakładów poczynionych przez uczestnika postępowania na budowę domu z majątku osobistego Sąd I instancji zastosował z kolei metodę kosztową, zliczając wartość wydatków poczynionych przez uczestnika postępowania na te nakłady na podstawie kwot wskazanych w fakturach jak na k. 39 akt sprawy. W efekcie zatem Sąd Rejonowy dla ustalania wartości tego samego składnika majątku (nakładów) przyjął dwa odmienne założenia, co oczywiście już samo w sobie stanowi błąd metodologiczny i logiczny. Podkreślenia wymaga przy tym, że przy szacowaniu nakładów, o jakich mowa w art. 45 krio, powszechnie stosuje się metodę rynkową a nie kosztową. Tylko metoda rynkowa pozwala bowiem na określenie rzeczywistej wartości nakładów, tj. kwoty, o jaką podwyższają one wartość rzeczy ulepszonej wskutek ich poczynienia. O ile zatem prawidłowo oszacował Sąd I instancji łączną wartość nakładów poczynionych na nieruchomości stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania na kwotę 413.000,00 zł (czego notabene w apelacji nie kwestionowano i co biegły wyliczył odnosząc wskaźnik przeliczeniowy wszystkich nakładów poczynionych na nieruchomości stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania: 0,967 do aktualnej wartości rynkowej tychże nakładów: $427.000,00 \text{ zł} / 0,967 \times 427.000,00 \text{ zł} \approx 413.000,00 \text{ zł}$ / k. 126, strona 7/8 opinii biegłego P. M.), o tyle nieprawidłowo oszacował tenże Sąd wartość tychże nakładów sfinansowaną z majątku osobistego uczestnika postępowania na kwotę 10.869,00 zł (utożsamiając de facto wydatki z nakładami). Innymi słowy – słusznie w apelacji podniesiono, że wydatki w kwocie 10.869,00 zł poczynione przez uczestnika postępowania z majątku osobistego na nakłady na nieruchomości stanowiącą jego majątek osobisty nie zostały przez Sąd I instancji urealnione. W ocenie Sądu Okręgowego urealnienie tych wydatków powinno jednak nastąpić nie poprzez zastosowanie art. 358¹ §3 kc (jak wskazano to w apelacji), lecz poprzez wyszacowanie o ile nakłady sfinansowane przez uczestnika postępowania na chwilę obecną (kiedy zainteresowani rozliczają się z poczynienia nakładów i majątku wspólnego) zwiększają wartość całej nieruchomości. Uczynić to przy tym można było w oparciu o opinię biegłego sądowego P. M. znajdującą się w aktach sprawy (k. 123-143), której żadna ze stron postępowania nie kwestionowała, a której rzetelność nie wzbudzała wątpliwości Sądu Okręgowego.

Analizując zapisy widniejące na fakturach jak na k. 39 akt sprawy stwierdzić należy, że potwierdzają one zakup betonu komórkowego, bloczków i cegły z przeznaczeniem na budowę domu mieszkalnego na nieruchomości stanowiącej majątek osobisty uczestnika postępowania (tych ustaleń Sądu I instancji nie negowano). Nakłady, które na tej nieruchomości zostały poczynione z przedmiotowych materiałów budowlanych, zostały ujęte przez biegłego sądowego P. M. w opinii sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania w module analityczno-obliczeniowym pod poz. 1.3, 1.5 i 1.7. Procentowy udział tychże pozycji w całości wskaźnika przeliczeniowego nakładów określony został przy tym przez ww. biegłego odpowiednio na 0,025, 0,052 i 0,008 – czyli łącznie 0,085. (vide: k. 137, załącznik nr B3 opinii biegłego). Jeśli zatem uwzględnimy, że całość wskaźnika przeliczeniowego nakładów poczynionych na nieruchomości stanowiącej majątek osobisty uczestnika postępowania wynosiła 0,967, to wskaźnik ten – po odjęciu udziału z poz. 1.3, 1.5 i 1.7 określających nakłady poczynione z majątku osobistego uczestnika postępowania – określić należy na poziomie 0,882 ($0,967 - 0,085 = 0,882$). Odnosząc ten wskaźnik (0,882) do wyszacowanej przez biegłego wartości rynkowej wszystkich nakładów (427.000,00 zł), aktualną wartość nakładów poczynionych na nieruchomości stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania z pominięciem wartości nakładów sfinansowanych fakturami jak na k. 39 akt sprawy, czyli wartość nakładów na nieruchomości stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania sfinansowaną z majątku wspólnego zainteresowanych, określić należało na kwotę 376.614,00 zł ($0,882 \times 427.000,00 \text{ zł} = 376.614,00 \text{ zł}$). Dodać w tym miejscu godzi się, że wskazana powyżej formuła wyliczeń stanowi odzwierciedlenie formuły zastosowanej przez biegłego sądowego P. M. w opinii sporządzonej na zlecenie Sądu I instancji (vide: k. 125, strona 7/8 opinii). Stąd też, z mocy art. 386§1 kpc, orzeczono jak w pkt 1 a postanowienia.

Przy uwzględnieniu powyższego, wartość całego majątku podlegającego podziałowi w sprawie niniejszej określić należało na kwotę 490.060,00 zł (376.614,00 zł – nakłady z majątku wspólnego zainteresowanych na majątek osobisty uczestnika postępowania w kwocie zmodyfikowanej na skutek apelacji, 14.900,00 zł – ruchomości z pkt I ppkt 2 postanowienia Sądu I instancji niekwestionowanego w apelacji, 9.125,00 zł – ruchomości z pkt I ppkt 3 postanowienia Sądu I instancji niekwestionowanego w apelacji, 73.000,00 zł – wartość samochodu osobowego marki L. z pkt I ppkt 4 postanowienia Sądu Instancji wobec nieuwzględnienia apelacji w tym zakresie, 421,00 zł – środki pieniężne z pkt I ppkt 5 postanowienia Sądu I instancji niekwestionowanego w apelacji i 16.000,00 zł – oszczędności z pkt I ppkt 6 postanowienia Sądu I instancji niekwestionowanego w apelacji). Oznacza to, że wartość majątku, który każdy z zainteresowanych na skutek podziału winien otrzymać wynosić winna 245.030,00 zł ($490.060,00 \text{ zł} : 2 = 245.030,00 \text{ zł}$). Skoro zaś wartość majątku otrzymanego na skutek podziału przez wnioskodawczynię wynosi 9.546,00 zł, to ostatecznie wartość należnej wnioskodawczyni dopłaty określić należało na poziomie 235.484,00 zł ($245.030,00 \text{ zł} - 9.546,00 \text{ zł} = 235.484,00 \text{ zł}$). Stąd też, z mocy art. 386§1 kpc, orzeczono jak w pkt 1 b postanowienia. Wyjaśniająco dodać też trzeba, że z uwagi na powyżej zaprezentowaną korektę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie wysokości dopłaty nie zachodziły podstawy do prostowania ewidentnie popełnionego przez tenże Sąd błędu rachunkowego, wytkniętego w apelacji.

Jedynie w zakresie wskazanym w dwóch akapitach poprzednich niezbędnym okazało się dokonanie korekty orzeczenia Sądu I instancji. W pozostałym zakresie orzeczenie to uznać należało za prawidłowe, co skutkowało oddaleniem apelacji w dalszej (aniżeli wynika to z treści pkt 1) części. Odzwierciedleniem powyższego jest pkt 2 apelacji, którego podstawę stanowi art. 385 kpc.

Odnosnie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego (pkt 3 postanowienia), to wskazać godzi się, że jego podstawę 520§2 kpc. Na etapie postępowania apelacyjnego interesy zainteresowanych były bowiem wyraźnie sprzeczne, a sama apelacja okazała się skuteczna jedynie ok. 13% (wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła bowiem 135.376,10 zł, zaś kwota „wygrana” w apelacji przez uczestnika postępowania wyniosła 17.531,50 zł). W toku postępowania apelacyjnego, łączna suma kosztów poniesionych przez zainteresowanych ukształtowała się przy tym na poziomie 11.800,00 zł (1.000,00 zł – opłata od apelacji uiszczona przez uczestnika postępowania, 5.400,00 zł – wynagrodzenie fachowego pełnomocnika reprezentującego uczestnika postępowania w stawce wynikającej z §4 ust. 1 pkt 8 w zw. z §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie /j.t. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm./ i 5.400,00 zł – wynagrodzenie fachowego pełnomocnika reprezentującego wnioskodawczynię w stawce wynikającej z §4 ust. 1 pkt 8 w zw. z §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych /j.t. Dz.U. z 2018 r. poz. 265/). 13% tej sumy (tj. 1.534,00 zł) winno obciążać wnioskodawczynię, a 87% (tj. 10.266,00 zł) – uczestnika postępowania. W ostatecznym rozrachunku uczestnik postępowania, tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, winien zwrócić zatem wnioskodawczyni kwotę 3.866,00 zł ($5.400,00 \text{ zł} - 1.534,00 \text{ zł}$).

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Mirosław Krzysztof Derda